

Żyj poza klatką

Data publikacji: 4.06.2010 7:45

□

2 czerwca w Cieszyńskim Ośrodku Kultury Domu Narodowym odbył się spektakl antynarkotykowy dla młodzieży szkolnej pt.: „Żyj poza klatką”. Organizatorem spotkania było Gimnazjum nr 1, Straż Miejska i COK.

Uczniom w ciągu 90 minut przedstawione zostały trzy formy wyrazów treści odnoszące się do tematu związanego z piciem alkoholu i zażywaniem narkotyków przez polską młodzież. Specjalnie na tą okazję przygotowane zostały krótkie filmy animowane, które powstały w Cieszynie. Jacek - założyciel zespołu Teoretycznie Dobry Skład zaprezentował utwory związane z tematyką uzależnień.

- *Na pewno nie zależy nam na tym, żeby narzucać wam nasze poglądy i wnioski. Osobiście wierzę, że człowiek w swoim życiu kieruje się wyborami, które podejmuje w oparciu o swoje własne poglądy, przekonania i postawy, które nosi głęboko w sobie. Człowiek jest tak dziwną istotą, że postępuje w zgodzie z własnymi przekonaniem, nawet jeśli są one błędne* – podkreślił prowadzący spotkanie Leszek Korzeniewski, który pracuje od 10 lat, jako profilaktyk uzależnień.

Joseph Paul Goebbels niemiecki minister propagandy i oświecenia publicznego w rządzie Adolfa Hitlera mawiał, „kłamstwo wypowiedziane tysiąc razy staje się prawdą”. – ***Jak myślicie, czy tak jest rzeczywiście?*** – zapytał swoich słuchaczy Leszek Korzeniewski. Wśród uczniów pojawiły się problemy z odpowiedzią. – ***Kłamstwo wypowiedziane nawet milion razy, przez cały czas jest kłamstwem. Problem jednak polega na tym, że jeśli ludzie zbombardowani są kłamstwami to zachowują się, tak jakby te kłamstwa były prawdą*** – odpowiedział prowadzący nawiązując do tematu spotkania.

- *Wielu moich przyjaciół nie żyje, ich życie zostało w większości przypadków zniszczone przez narkotyki. Żaden z tych ludzi nie wybierał aids, bezdomności, uzależnienia, więzienia, chorób psychicznych, rozpadu rodziny. Żadna z tych osób nie wybierała tych rzeczy, których doświadczyła, ludzie wybierali jednak przyjemność, która była w narkotykach. Kiedy przyglądam się temu, co siedzi w głowach młodych ludzi to odkrywam, że niestety zwykle bardzo dużo wiemy na temat przyjemności, jakiej możemy doznać w wyniku zetknięcia się z narkotykami, ale niewiele na temat konsekwencji, a co gorsza konsekwencje wydają się czymś przypadkowym, trafiającym na wyjątkowych pechowców. To nieprawda. Konsekwencje są nierozdzielalną częścią tego tematu, jak dwie strony medalu. Ktoś kto wybiera jedną stronę musi wziąć również tą drugą* - dodał prowadzący spotkanie.

(bsk)